



IZBA ARCHITEKTÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KONFERENCJA

KŁĘSKI ŻYWIOŁOWE a URBANISTYKA, ARCHITEKTURA i BUDOWNICTWO

**PRZESŁANKI DO FORMUŁOWANIA TEZ LEGISLACYJNYCH  
W ŚWIETLE DOŚWIADCZEŃ POWODZI 2010 r.**

Piotr Andrzejewski  
architekt



Dwa zdarzenia stawiają nas – tzn trzy samorządy zawodowe – przed zadaniem jakim jest wyłonienie przesłanek do postawienia tez legislacyjnych dla przebudowy prawa regulującego proces inwestycyjny od planowania przestrzennego przez projektowanie do realizacji i eksploatacji inwestycji.

Jedno zdarzenie to toczący się już od kilku lat – dokładniej mówiąc od początku 2007 roku – proces przebudowy ustawy o Planowaniu i Zagospodarowaniu Przestrzennym i ustawy Prawo Budowlane. Proces legislacyjny, podobnie jak proces przebudowy miast jest procesem ciągłym, bowiem jak wiemy – a w Polsce doświadczamy szczególnie dotkliwie – Prawo nie jest systemem statycznym ale dynamicznym. Jednak w końcu roku 2006 i na początku roku 2007 podjęta została inicjatywa rządowa, której zadeklarowanym celem była przebudowa prawa regulującego proces inwestycyjny. Stąd możemy mówić o wyodrębnionym procesie legislacyjnym w tym zakresie. Do dzisiaj proces ten dał kilka wersji projektów ustaw o Planowaniu i Zagospodarowaniu Przestrzennym i Prawo Budowlane i poprzez nie zarysował pewne tendencje, które w mniej lub bardziej bezpośredni sposób wyrażone zostały w formie zapisu legislacyjnego. W toku tego procesu nie pojawiła się jednak ani spójna, całościowa diagnoza obecnego stanu, ani tym bardziej całościowa wizja modelu tego, co umownie nazwać możemy kodeksem budowlanym, niezależnie od tego czy miałby to być kodeks w sensie formalnym czy, jak to jest teraz, pakiet ustaw. Nie można bowiem uznać za taka wizję powierzchownych haseł pod którymi toczy się ten proces, takich jak : uproszczenie procedur administracyjnych czy też usunięcie barier inwestycyjnych.

Dzisiaj należy wyraźnie stwierdzić, że bez względu na stopień zaawansowania procesu legislacyjnego i procedowania projektów dwóch podstawowych ustaw, o Planowaniu i Zagospodarowaniu Przestrzennym i Prawo Budowlane, istnieje pilna potrzeba, a wręcz konieczność, przeprowadzenia pogłębionej analizy funkcjonowania obecnych przepisów, zdiagnozowania źródeł ich wad oraz postawienia tez, na których należałoby zbudować model kodeksu budowlanego (kodeksu w/w sensie). Model taki powinien być kryterium dla dalszego ciągu procesu legislacyjnego.

Drugie zdarzenie, w świetle którego konferujemy tu dzisiaj to oczywiście tytułowe kłeski żywiłowe, w szczególności kłeski tegoroczne a więc powodzie i ich bezpośrednie konsekwencje. Ponieważ jest to ostatni referat tej konferencji, jest możliwość odniesienia się na bieżąco również do tego co od wczoraj padło na tej sali. Przedstawione tu referaty, projekty i wystąpienia rzucają światło zarówno na to jak prowadzona powinna być polityka i gospodarka wodna jak i na przyczyny katastrofalnych skutków ostatnich powodzi. Zestawienie tych dwóch aspektów sprawy ujawnia wyraźnie, że podstawową przyczyną jest niedochowanie standardów metodologicznych, merytorycznych i organizacyjnych na każdym szczeblu prowadzenia polityki i gospodarki przestrzennej, w szczególności gospodarki wodnej t.j. na szczeblu polityki i planowania przestrzennego, projektowania, realizacji i eksploatacji inwestycji. Źródeł ignorowania standardów metodologicznych i merytorycznych szukać należy między innymi w upolitycznieniu gospodarki przy jednoczesnej słabości finansowej państwa i samorządów oraz towarzyszącym temu zawłaszczeniu kompetencji merytorycznych przez administrację. Część źródeł leży bezpośrednio w wadliwych regulacjach prawnych i powiększającym się chaosie legislacyjnym, które to, jak się wydaje, mają dokładnie te same co wyżej wspomniane źródła.



W obliczu tych dwóch zdarzeń pozycja naszych trzech Samorządów Zawodowych jest szczególna. Należy sobie bowiem uświadomić, że te trzy samorzady reprezentują bez wyjątku 100% czynnej zawodowo kadry, na której spoczywa zarówno tworzenie polityki przestrzennej jak i jej realizacja poprzez planowanie przestrzenne a dalej projektowanie, realizację i eksploatację inwestycji. Reprezentacja ta ustanowiona została ustawą i w interesie publicznym co stanowi, że Samorzady Zawodowe mają nie tylko przywilej ale i obowiązek czynnego udziału w tworzeniu właściwych warunków dla funkcjonowania tej sfery życia publicznego, która objęta jest kompetencjami zawodowymi ich członków. W gronie tych trzech samorządów, należymy do głównych sił życia publicznego o kompetencjach zarówno merytorycznych jak i instytucjonalnych do czynnego udziału w stawianiu diagnoz i formułowaniu warunków funkcjonowania we wszystkich aspektach, procesu planowania przestrzennego, projektowania, realizacji i eksploatacji inwestycji. I nie ma na horyzoncie życia publicznego takiej siły, która mogłaby by nas w tym wyręczyć.

Analiza katastrofalnych skutków ostatnich klęsk żywiołowych, której pierwszym etapem jest ta konferencja, to pierwszy wspólny krok na drodze do diagnozy obecnego stanu. Naturalną konsekwencją tego kroku powinno być sformułowanie warunków które muszą być spełnione aby proces inwestycyjny od planowania do eksploatacji inwestycji przebiegał poprawnie i z pożytkiem w każdym aspekcie interesu publicznego, od techniczno-użytkowego do kulturowego i cywilizacyjnego. Sformułowanie tez legislacyjnych dla toczącego się procesu przebudowy prawa w tym zakresie z pozycji kompetencji naszych trzech samorządów rysuje się tu jako podstawowa i najważniejsza w tym momencie płaszczyzna naszej aktywności.

Czy zatem można tu i teraz wskazać przesłanki dla diagnozy stanu obecnego a dalej sformułowania podstawowych tez legislacyjnych. W sposób oczywisty za wcześnie na formułowanie precyzyjnych i wiążących wniosków. To wymaga pogłębionej analizy przedstawionego tu materiału. Można jednak, tu i teraz jak sądzę bez ryzyka, zidentyfikować przynajmniej jedną zasadniczą przesłankę, a mianowicie : obecny stan prawny i sposób wykonywania prawa nie gwarantuje dochowania standardów metodologicznych i merytorycznych w procesie planowania przestrzennego, projektowania, realizacji i eksploatacji inwestycji. Jeśli po zweryfikowaniu, przesłanka ta zachowa swoją wagę to jej pochodną byłaby następująca teza : prawo regulujące proces inwestycyjny od planowania przestrzennego przez projektowanie do realizacji i eksploatacji inwestycji musi odpowiadać wymogom metodologicznym i merytorycznym tego procesu i gwarantować ich dochowanie. Teza taka, jeśli zostałaby pozytywnie zweryfikowana, mogłaby również być wytyczną metodologiczną dla współpracy naszych trzech samorządów, bowiem wynika z niej, że pierwszym krokiem na drodze do przebudowy prawa jest weryfikacja na miarę dzisiejszych potrzeb organizacji procesu planowania przestrzennego, projektowania, realizacji i eksploatacji inwestycji oraz rozdanie ról pomiędzy uczestników tego procesu.

Piotr Andrzejewski  
architekt